

"Złodzieje nie mają wakacji"

Data publikacji: 9.07.2004 0:00

brak zdjęcia

Letnia kanikuła skłania do wyjazdów. W tym czasie mieszkania pozostawione bez opieki stają się łatwym łupem włamywaczy. Tymczasem cieszyńscy policjanci od lat ostrzegają, że właśnie w okresie wakacji dochodzi do gwałtownego wzrostu ilości przestępstw przeciwko mieniu.

Policja potwierdza, że w okresie wakacji dochodzi do wzrostu ilości przestępstw przeciwko mieniu. Co prawda powiat cieszyński zajmuje jedno z ostatnich miejsc na liście najbardziej niebezpiecznych rejonów województwa śląskiego, jednak najczęściej odwiedzane przez turystów miasta przyciągają także przestępców na „gościnnych występach”. - *Złodzieje nie mają wakacji. Wprosi przeciwnie, letnie miesiące to dla nich szczególnie pracowity okres* - zauważa asp. Marek Lipka z Sekcji Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. - *Wyjeżdżaj acz domu, nawet na kilka dni, trzeba więc zadbać o właściwe zabezpieczenie mieszkania* - przestrzega. Przestępcy mają swój wywiad, który dostarcza im informacji, z których lokali wyjechali gospodarze. Łatwo to rozpoznać po zalegających pod drzwiami reklamowych lotkach, zamkniętych przez cały dzień oknach, które są nieoświetlone nawet po zmroku, a nawet dzięki wędnącym, bo nie podlewanym, kwiatom na balkonie. - *Przed wyjazdem najlepiej poprosić o pomoc zaufanych sąsiadów. Jeśli będą codziennie odwiedzać nasze mieszkanie, stworzą pozory, że stale ktoś w nim przebywa* - podkreśla M. Lipka. Policjant dodaje, że sąsiad może też być pomocny, jeśli rodzice zostawiają w mieszkaniu niepełnoletnie dzieci. Ich łatwowierność łatwo bowiem wykorzystać w celach przestępczych. Przyznaj e jednak, że dzieci samodzielnie też mogą wpaść na pomysł, który doprowadzi je do kolizji i z prawem i nie będzie to bynajmniej wyprawa na jabłka do ogrodu sąsiada- Na przykład kilka lat temu zdarzyło się, że mienie zrabowane podczas włamania do kiosku odnaleziono w namiocie, w którym nocowała młodzież. Warto wice przypomnieć, że rodzice ponoszą finansową odpowiedzialność za czyny dzieci, które nie ukończyły jeszcze 17 roku życia. Zęby móc spokojnie wyjechać na wakacje, można na przykład zaufać nowoczesnej technice. - *podstawowe znaczenie ma zainstalowanie w drzwiach rekomendowanych przez firmy ubezpieczeniowe, solidnych zamków. Jednak nawet najlepsze z nich nie pomogą, jeśli drzwi zostaną wykonane z lichego materiału, albo będą spoczywały na słabych zawiasach* - wyjaśnia Adam Hutyra z ochroniarskiej Etkomex-98. Można się też postarać o zainstalowanie anty włamaniowego systemu alarmowego, najlepiej bezpośrednio połączonego z centralą w firmie ochroniarskiej, która w razie włamania powiadomi policję. Trzeba jednak pamiętać, że to wydatek przekraczający co najmniej 2 tyś. zł. Oprócz tego dochodzi miesięczny abonament za podłączenie do monitoringu oraz opłata za konserwację sieci. Lepiej nie korzystać ze stałego połączenia telefonicznego, które łatwo zerwać przecinając kabel. Należy więc zainwestować w łącze bezprzewodowe, radiowe lub wykorzystujące telefonię komórkową. - *Systemy alarmowe nie posiadające połączenia z centralą alarmową są oczywiście o wiele mniej skuteczne. W mieście, w sprzyjających warunkach drogowych, nasze grupy interwencyjne po odebraniu alarmu docierają na miejsce od 5 do 10 minut. Najdłuższy czas reakcji, tolerowany przez firmy ubezpieczeniowe, to piętnaście minut* - informuje A. Hutyra. Okazuje się jednak, że do monitoringu są głównie podłączone sklepy i siedziby firm. W naszym regionie z tego rozwiązania korzysta niewielu właścicieli domów. Za to o wiele więcej osób stosuje różne systemy do ochrony swoich „czterech kółek”. - *Niestety, trzeba przyznać, że dobrej klasy złodziej samochodów poradzi sobie z większością zabezpieczeń. Jednak im więcej ich jest, tym dłużej mu to zajmie. Podobno, jeśli zmieści się w trzech, czterech minutach, wtedy odjeżdża ze zdobyczą. Zrezygnuje z uruchomienia samochodu, nad którym musi dłużej popracować* - twierdzi Zygmunt Krajewski, właściciel zakładu motoryzacyjnego z Cieszyna. O zasadach bezpieczeństwa trzeba pamiętać nawet podczas krótkiego wyjazdu nad wodę, w góry czy na grzyby. - *Nie kuśmy złodziej, pozostawiając w aucie wartościowe przedmioty, takie jak radia samochodowe, aparaty fotograficzne, kamery wideo, telefony komórkowe, portfele czy dokumenty: Podczas tego rocznych wakacji zimowych dochodziło do sytuacji, kiedy nieostrożnym kierowcom samochodów drogowych marek najpierw kradziono klucze, a dopiero później pojazdy* - przypomina M. Lipka. Do grupy czyhających na urlopowiczów nieszczęść trzeba jeszcze dodać kieszonkowców, którzy odwiedzają zwłaszcza masowe imprezy plenerowe oraz działając środkach komunikacji. Lepiej więc nie nosić portfeli w plecakach i tylnych kieszeniach spodni.